

Postanowienie z dnia 9 listopada 2001 r.

III SZ 12/01

W sprawie wniosku o wyłączenie członka składu orzekającego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące wyłączenia sędziego (art. 40 i następane KPK w związku z § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich, Dz.U. Nr 99, poz. 635).

Przewodniczący SN Feliks Tarnowski, Sędziowie SSN: Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2001 r. sprawy Jerzego S. na skutek kasacji obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 31 marca 2001 r. [...]

o d d a l i ł kasację jako oczywiście bezzasadną,
zwolnił obwinionego od uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Dyscyplinarny przy Izbie Adwokackiej w W. orzeczeniem z dnia 11 września 2000 r. uznał obwinionego adwokata Jerzego S. winnym popełnienia czynu naruszającego § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, bowiem w piśmie z dnia 18 września 1999 r., jakie skierował on do swej klientki – Magdaleny G., zagroził jej złożeniem na nią doniesienia karnego organom ścigania (co zresztą następnie faktycznie uczynił), celem wszczęcia wobec niej postępowania karnego, jeżeli nie uiszczy ona na jego rzecz umówionej kwoty honorarium. W konsekwencji, na podstawie art. 81 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwo-

katurze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionemu karę nagany oraz karę zakazu wykonywania patronatu na okres trzech lat, a nadto obciążył go kosztami postępowania w kwocie 2.000 zł. Następnie, w wyniku odwołania obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie orzeczeniem z dnia 31 marca 2001 r. [...] utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym.

W kasacji od powyższego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 31 marca 2001 r. obwiniony zarzucił:

Po pierwsze - nieważność postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, bowiem - jak wywiedziono w kasacji: „w dniu 17 marca 2001 r. obwiniony - pokrzywdzony złożył wniosek do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o wyłączenie sędziego tegoż Sądu Elżbiety G. (...), ale Wyższy Sąd Dyscyplinarny, jak to zarzucał obwiniony - pokrzywdzony w zażaleniu swoim na postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z daty 26 marca 2001 r. (...) nie przekazał tegoż zażalenia obwinionego - pokrzywdzonego do adresata - Izby Karnej Sądu Najwyższego w Warszawie i błędnie uznał, że zarzuty obwinionego – pokrzywdzonego pod adresem członka składu orzekającego Elżbiety G. nie są wystarczające do jej wyłączenia.”, a przy tym „będąca podmiotem wyłączenia Elżbieta G. nie złożyła pisemnego oświadczenia, z treści którego wynikałoby, iż się wyłącza, względnie nie przychyliła się do wniosku o wyłączenie”.

Po drugie - naruszenie § 16 zdanie ostatnie Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, bowiem z kolei „§ 68 wyraźnie wskazuje, że wspomniany Zbiór Zasad obowiązuje od dnia 1 grudnia 1998 r.”, a ponadto „nie można obwinionemu - pokrzywdzonemu przypisać żadnego przewinienia dyscyplinarnego, iż żądając swojego honorarium od swoich klientów miałby się dopuścić groźby przeciwko takiemu klientowi. (...) grozić to także stwarzać stan niebezpieczeństwa, a takich okoliczności nie zawiera treść wezwania klientki Magdaleny G. do zwrotu należnego honorarium”.

Równocześnie, w kasacji podniesiono także, że „obydwa Sądy Dyscyplinarne nie wzięły pod uwagę faktu, iż obwiniony – pokrzywdzony cierpi na przewlekłe choroby – cukrzycę i astmę bronchialną od wielu lat, a stan stresowy, jaki wytworzyły obydwie Sądy, miał i ma bezpośredni wpływ na pogorszenie stanu zdrowia. Ponadto ten stan rzeczy ma wpływ na wzrost wydatków obwinionego – pokrzywdzonego. Dlatego wymierzenie obwinionemu – pokrzywdzonemu wysokich kosztów za I i II instancję

uniemożliwia obwinionemu – pokrzywdzonemu w ogóle prowadzenie Kancelarii Adwokackiej jako emerytowi”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do dyspozycji art. 536 KPK w związku z art. 91e ustawy - Prawo o adwokaturze, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej jedynie w granicach zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów.

W rozpoznawanej sprawie obwiniony zarzucił w kasacji, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej rozpoznając jego wniosek o wyłączenie członka składu orzekającego - adw. Elżbiety G. naruszył prawo, bowiem: po pierwsze - wniosek ten powinien zostać rozpoznany przez Izbę Karną Sądu Najwyższego; po drugie - po wniesieniu tego wniosku adw. Elżbieta G. powinna złożyć do akt sprawy pisemne oświadczenie, czy się wyłącza, czy też nie przychyliła się do wniosku; oraz po trzecie - Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał zarzuty obwinionego pod adresem adw. Elżbiety G. za niewystarczające dla jej wyłączenia. Zarzut ten w całości okazał się bezzasadny i dowodzi dobitnie, że obwiniony nie zna obowiązujących w tym zakresie przepisów prawnych, bowiem: po pierwsze - stosownie do wyraźnego postanowienia § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz.U. Nr 69, poz. 635), w zakresie nie uregulowanym przepisami tego rozporządzenia należy stosować odpowiednio przepisy KPK; po drugie - ponieważ w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości brak jest przepisów określających zasady i tryb składania oraz rozpoznawania wniosków w sprawie wyłączenia członków składu orzekającego sądu dyscyplinarnego dla adwokatów, w tym także członków składów orzekających Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej, mają w tym zakresie odpowiednie zastosowanie przepisy art. 40 i nast. KPK; po trzecie - w rozpoznawanej sprawie we wniosku obwinionego z dnia 17 marca 2001 r. o wyłączenie adw. Elżbiety G. ze składu orzekającego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, obwiniony stwierdził co następuje: „składałam wniosek o wyłączenie wymienionego sędziego z powodu nieobiektywności w ocenie faktów i okoliczności zebranych tendencyjnie w sprawie prawomocnie zakończonej w tut. Sądzie p-ko mnie sygn. akt [...], w którym to postępowaniu Pani mec. Elżbieta G. dała się poznać swoim napastliwym zachowaniem wobec obwinionego - pokrzywdzonego.

Dlatego też nie można wykluczyć, że w tym postępowaniu dyscyplinarnym ujawnią się tej adwokat podobne cechy braku obiektywności”; tego rodzaju zarzut, oparty wyłącznie na subiektywnym odczuciu i ocenie obwinionego, w świetle obowiązujących przepisów prawa (art. 40 i art. 41 § 1 KPK) nie może stanowić podstawy uzasadniającej wyłączenie członka składu orzekającego sądu dyscyplinarnego; skoro bowiem art. 41 § 1 KPK stanowi, że „Sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”, to oznacza to, iż analogicznie także w wypadku wniosku o wyłączenie członka składu orzekającego w postępowaniu dyscyplinarnym niezbędne jest wykazanie, że istnieje obiektywnie „uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”, a tego obwiniony nie uczynił; po czwarte - wniosek obwinionego w sprawie wyłączenia adw. Elżbiety G. został rozpoznany, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami procesowymi (art. 42 § 4 KPK), nie został przekazany do Izby Karnej Sądu Najwyższego, jak tego oczekiwał obwiniony adwokat (*sic!*), lecz został rozpoznany bez udziału adw. Elżbiety G., przez inny skład orzekający Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej, który postanowieniem z dnia 22 marca 2001 r. wniosek ten oddalił jako pozbawiony rzeczowego uzasadnienia; po piąte - wbrew twierdzeniu obwinionego, adw. Elżbieta G. nie była w danym wypadku obowiązana do złożenia „pisemnego oświadczenia” w celu stwierdzenia, czy przychyliła się do wniosku obwinionego o jej wyłączenie, czy nie, bowiem - zgodnie z dyspozycją art. 42 § 2 KPK - oświadczenie takie składa się do akt sprawy wyłącznie wówczas, gdy wchodzi w grę jedna z przyczyn wyłączenia określona w art. 40 KPK i dany członek składu uznaje, że jest ona uzasadniona, co w rozpoznawanej sprawie w ogóle nie miało miejsca.

Drugi spośród zarzutów podniesionych w kasacji obwinionego świadczy o zupełnym niezrozumieniu przez niego sensu dowiedzionego mu w postępowaniu dyscyplinarnym czynu, stanowiącego oczywiste naruszenie § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, wedle którego adwokatowi w korespondencji zawodowej „nie wolno używać wyrażań czy zwrotów obraźliwych ani grozić ściganiem karnym lub dyscyplinarnym”. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że obwiniony, w celu wyegzekwowania należnego mu honorarium, skierował do swej mandantki - Magdaleny G. pismo, w którym zagroził jej złożeniem na nią doniesienia karnego do organów ścigania (co zresztą następnie faktycznie uczynił).

Wreszcie, wskazane przez obwinionego w kasacji okoliczności dotyczące jego dolegliwości zdrowotnych oraz trudnej sytuacji finansowej nie mogą mieć żadnego znaczenia dla oceny trafności orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w rozpoznawanej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 KPK w związku z art. 91e ustawy – Prawo o adwokaturze orzekł jak w sentencji.

=====